

Cena numeru
800 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 21,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,000
poza Łodzią egz. 850
Konto Pocztoz. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 7 lipca 1923 r.

TELEGRAMY.

BAWIA SIĘ W DYPLMATÓW,

BERLIN 6,7 (AW) Według doniesień prasy niemieckiej rząd rosyjski zamianować ma na stanowisko przedstawiciela handlowego w Londynie na miejsce Krassina - Rakowskiego, pod warunkiem udzielenia mu agremnt przez rząd angielski.

UZURPATORZY ZBIERAJĄ KAPITAŁY, A LUD GINIE Z GŁODU.

BERLIN 6,7 (AW) Zamordowany poseł sowiecki, Worowski, posiadał safes, w którym znaleziono 600,000 funtów szterlingów. Miały one stanowić majątek prywatny Worowskiego.

ZA SOWIECKIE PIENIADZE.

BERLIN 6,7 (PAT) Dzienniki berlińskie donoszą z Sofji, że w Plewnie wykryto wielki spisek komunistyczny, zorganizowany przeciw gabinetowi Cankowa. Spiskowcy pozostawali w stosunkach z rządem sowieckim. W niektórych miastach doszło do starć między wojskiem a komunistami. W Filipopolu komuniści bronili się w jednym z domów i dom ten musiało wojsko brać szturmem.

POWIEKSZENIE FLOTY POWIETRZNEJ.

PARYŻ 6,7 (AW) „Chicago Tribune“ donosi z New Yorku, iż rząd wojenny i marynarki Stanów Zjednoczonych zamierza ustanowić nowy program floty powietrznej, uzasadniając go tem, iż — będąc zupełnie odległym od konkurencji w zbrojeniach, widzi się zmuszonym dla obrony Nowego Yorku i okęgów przez myślowych Atlantyku rozszerzyć znacznie swą flotę powietrzną. Będzie ona miała za zadanie obronę przed możliwym atakiem z powietrza wzdłuż wybrzeży Atlantyku.

Projekt przewiduje wzbogacenie o znaczną ilość aparatów armji rządowej i floty.

Amnestja uchwalona.

SENAT PRZYJĄŁ USTAWĘ O AMNESTJI BEZ ŻADNYCH ZMIAN.

WARSZAWA 6-7 (PAT) Na dziesiątym 26 posiedzeniu Senatu senator Ringel (Koło Żydowskie) referował ustawę o amnestji dowodząc, że przy uchwaleniu amnestji należy się kierować 3-ma zasadami:

1) Amnestja musi być ogólnie nadawana, gdyż inaczej stepieje jej wrażenie.

2) Musi przyjść nagle, by olśnić wszystkich, do których się stosuje, gdyż wtedy tylko wywrze skutek psychologiczny. Błędem jest toczenie długich rozpraw nad nią.

3) musi być ogłoszona w takim momencie, kiedy nastąpiło już porozumienie co do wszystkich szczegółów, aby mogła być przyjęta jednogłośnie i zastosowana natychmiast.

Mówca zwraca uwagę, że przedłożona ustawa ma liczne wady. Zaleca jednak przyjęcie jej bez zmian.

Obszerne przemówienie wygłosił senator Posner PPS., wnosząc o skreślenie ustępu, głoszącego, że amnestja nie stosuje się do przestępstw, ujawniających dążenie do rozpowszechnienia zasad ustroju komunis-

tycznego.

Senator Nowicki (Wyzwolenie) popiera poprawkę senatora Posnera i proponuje, aby amnestja dla urzędników, dotyczyła nie tylko kar w postępowaniu dyscyplinarnem, ale także w postępowaniu odliczenia lat służby, czy obniżenia stopnia służbowego.

Senator Ringel, nie wdaje się w merytum zapatrywań przedmówców, ani ich poprawek, ani też nie wyraża co do tych ostatnich swego osobistego zdania, oświadcza się jednak w imieniu komisji prawniczej przeciw ich przyjęciu, gdyż spowodowałyby to odroczenie uchwalenia ustawy i jej ogłoszenia do października lub listopada, przez co stała by się prawie bezprzedmiotowa. Nawet wnioś skodawcy zgodzą się chyba na to, że lepszą jest ustawa z brakami, uchwalona teraz, niż w razie przyjęcia wniosków, gdy będzie ogłoszona w listopadzie.

W głosowaniu odrzucono obie poprawki, a ustawę przyjęto bez zmian.

Nowy rząd troszczy się o urzędników i emerytów.

DODATKI DROŻYŻNIANE ZA LIPIEC.

WARSZAWA 6-7 (PAT) Opierając się na wzroście kosztów utrzymania w miesiącu czerwcu, wykazanym przez komisję dla badania kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym w wysokości 47,99 proc. rada ministrów uchwaliła przyznać funkcjonariuszom państwowym na miesiąc lipiec tytułem wyrównania uposażenia 48 pr. uposażenia, wypłaconego w dniu 1 lipca.

Z uwagi na wzrost drożyzny, w miesiącu lipcu, rada ministrów uznała za wskazane odroczyć potrącenie 28 proc. za liczki, wypłaconej w końcu czerwca na poczet wzrostu drożyzny. Równocześnie rada min. przyznała zasiłek 48 proc. wszystkim osobom, pobierającym emerytury i zaopatrzenia ze skarbu państwa.

Dziś premjera!

CASINO

Dziś premjera!

Pierwszy występ najznakomitszego kinoartysty. chluby Ameryki, bóstwa widzów kinowych czarodzieja ekranu

JACKIE COOGANA

W wymarzonem, pięknym, uczucia pełnym obrazie p. t.

(MY BOY) ZŁOTY CHŁOPAK

Wzruszenie sięga niebwałego napięcia! Zbłąkane cud — dziecko wśród nędzy i bogactwa. ZŁOTY CHŁOPAK ły wyciska, sieje uśmiechy, bawi, rozstraja i zdumiewa. Rumuńska para królewska oglądając ten obraz w Łańcucie była głośno brawo JACKIE COOGANOWI.



JACKIE COOGAN

Początek przedstawień o godzinie 3-iej po południu.

(1155-d-1)

Passe partout nieważne.

Członkowie Związku Ludowo - Narodowego

proszeni są o stawienie się w niedzielę, dn. 8 lipca o godz. 9 i pół rano, w lokalu Sekretariatu Z. L. N., ul. Piotrkowska 174, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru „Dowborczyków”.

1151-b)

Zarząd.

TELEFONEM Z WARSZAWY

CIEMNA ROBOTA.

*) W Zagłębiu Dąbrowskim ujawnia się robota wicherzycielska najgorszego rodzaju.

W Zagłębiu, gdzie cały wielki handel środkami żywności jest w ręku żydów, panuje od trzech dni zupełny brak chleba. Bułka chleba wagi 2 kg. dnia 5-go bm. kosztowała 9.500 marek i to z mąki złej, stęchłej zupełnie zbrzydlonej, tak że trzeba było ją rozbić młotkiem. Tłuszczów niema wogóle, mięsa brak zupełny.

Żydzi głoszą, że przy tym Rządzie chleba nie będzie, a żydzi mają wszystkie składy mąki i młyny, oraz jatki, w swych rękach i trzymają mąkę i zapasy zboża po wsiach, podczas gdy od trzech dni brak tych artykułów w miastach i miejscach fabrycznych.

Rozgoryczenie wśród robotników ogromne.

Agitatorzy o typie ciemnych indywidualów, zupełnie nieznanymi lokalnie, kręcą się po kopalniach oraz buntują kolejarzy. Strajk kolejarzy może lada chwila wybuchnąć. Tłum w nocy napadł na pociąg w Zagórzu i trzeba było policji, by pociąg wypuścić. Wobec ciemnej roboty bardzo stanowczej sytuacja jest poważna.

ZIEMIA DLA POETY LUDOWEGO

*) Na posiedzeniu komisji rolnej p. Ryman przedłożył prośbę znanego w Małopolsce poety ludowego Ferdynanda Kurasia o nadanie mu ziemi na spłaty. Wszyscy członkowie Komisji bez różnicy stronnictwa poparli tę prośbę, a przedstawiciel Gł. Urzędu Ziemińskiego przyrzekł sprawę pomyślnie załatwić.

REWIZJE W KRAKOWIE.

*) Organa policyjne przystąpiły w czwartek w godzinach wieczornych w Krakowie do rewizji szeregu poważnych firm kupieckich w poszukiwaniach za obcymi walutami i niedozwolonymi transakcjami. Zakwestjonowano wielką ilość ksiąg kupieckich i faktur, prowadzonych i opiewanych na zagraniczne waluty. Nawet poważne firmy kupieckie, jak stwierdzono, nie prowadzą ksiąg handlowych należycie albo wcale, a nawet nie stemplują rachunków, co przynosi wielką szkodę dla skarbu państwa. W kilku wypadkach stwierdzono transakcje sięgające dziesiątek tysięcy dolarów, czem zainteresowały się organa policyjne. Dochodzenie wykazało, że wmiieszanych w transakcje te jest wiele firm poważnych kupieckich, będących poza Krakowem.

BÓJKI W SENACIE HISZPANSKIM.

MADRYT 6,7 W senacie miało miejsce bardzo burzliwe zajście na posiedzeniu. W pewnej sprawie doszło do bójki, przyczem jeden z senatorów wy dobył rewolwer, grożąc nim przeciwnikowi, Woźni odebrali mu broń. Pisana uważają że sytuacja polityczna w kraju jest bardzo poważna.

GROŹNY GENERAL.

MADRYT 6-7 (PAT) Ostatnie wypadki polityczne spowodowane zostały wysłaniem przez generała Agilera, przewodniczącego najwyższej rady wojennej listu do b. ministra Sanchez — Oca, zredagowanego w tonie obelżywym. General miał oświadczyć wobec oficerów, że gdyby politycy usiłowali zmusić go do opuszczenia zajmowanego stanowiska stanie na czele armji, aby wszystkich uprzatnąć. Wieczorem rada ministrów rozpatrywała sprawę generała, nie powzięła jednak żadnej decyzji. W kołach wojskowych daje się zauważyć wielkie podniecenie.

Mam do sprzedania:

kilkanaście bilardów, szmelc żelazny, liny stalowe i len

Wiadomość w sklepie Gilowej, Cegielniana 47.

(1118-b)

Wrzenie w Niemczech.

100,000 STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW.

BERLIN 6,7 (AW) Dziś przed południem rozpoczął się tutaj strajk robotników metalowych. Po południu porzuciło pracę 100,000 robotników, zatrudnionych w 200 największych firmach. W tym samym czasie toczyły się obrady o ewentualnem rozszerzeniu tego strajku na wszystkie fabryki wyrobów metalowych.

Czołowe organizacje zawodowe w Berlinie wzywają robotników wszelkich gałęzi do solidaryzacji ze strajkującymi. W związku z tem nie jest wykluczone, że strajk rozszerzy się na wszystkie zakłady, nie tylko w Berlinie, ale i w całej Rzeszy i przybierze charakter strajku generalnego.

ZA PRZYKŁADEM BOSZEWJI.

BERLIN 6,7 (PAT) Niebawem zostaną puszczone w obieg banknoty niemieckie opie-

wające na milion marek.

PISEMNA ODPOWIEŹ FRANCJI NA KWESTJONARJUSZ ANGIELSKI.

BERLIN 6,7 (AW) W londyńskich kołach poinformowanych oczekiwana jest pisemna odpowiedź francuska na kwestjonarjusz angielski, najpóźniej jutro, lub w poniedziałek. Wobec tego rząd angielski złoży w Izbie Gmin deklarację jeszcze w poniedziałek w tej kwestji.

Ambasador francuski zgłosić się miał jakoby do Curzona z prośbą o wyjaśnienie zawarte go w ostatniej nocie Baldwina zwrotu, który wspomina o tem, że Anglja skłonna jest ograniczyć lub cofnąć przedstawione w Paryżu w styczniu do anulacji długi.

KONFERENCJA D-RA CUNO Z NUNCJUSZEM NIE BEZ REZULTATU.

BERLIN 6,7 (AW) W kołach dyplomatycznych informują, iż konferencja nuncjusza papieskiego z kanclerzem Cuno mają na celu znalezienie stosownego punktu wyjścia dla aktu medjacyjnego, o który rząd niemiecki stara się usilnie, za pośrednictwem bawiarzkiego obecnie w Rzymie b. kanclerza Wirtha, Rząd niemiecki po przekonaniu się, iż stanowisko gabinetu angielskiego, w którym w swoim czasie pokładał

największe nadzieje, nie zdoła przyczynić się do likwidacji sprawy Ruhr, zabiega obecnie o pośrednictwo Ojca Św., który — zajmując stanowisko neutralne — ma znacznie więcej danych ku temu, by przedsięwziąć owocną akcję, niżby to uczynił rząd angielski.

Narady między nuncjuszem a kanclerzem nie doprowadziły jeszcze do rezultatu i trwają nadal.

CHYTRA POLITYKA NIEMIEC.

BERLIN 6,7 (AW) Berliński korespondent „Baseler Nachrichten“ donosi, że przed dwoma tygodniami miał w Berlinie miejsce demarche angielski celem skonstatowania skłonności Niemiec przystąpienia do Ligi Narodów.

Zmiana dotychczasowej postawy Niemiec w tej kwestji umożliwiłaby rozwiązanie problemu odszkodowań w ten sposób, że Liga narodów musiałaby się podjąć roli rozjemczej w konflikcie francusko - niemieckim, Rząd nie-

miecki uzależnia ten krok od przyjęcia Niemiec do ligi Narodów, które nastąpić dla nich jedynie pod warunkiem, że niebyłoby wymagane nowe przyznanie się Niemiec do winy wybuchu wojny światowej. Kancelarja Cuno prowadzi w tej sprawie konferencję z przedstawicielami kół politycznych. Jak donosi prasa niemiecka, wymiana zdań w tej mierze trwa już kilka dni.

niezdecydowana polityka Litwy.

MOŻLIWA ZMIANA KURSU POLITYKI LITEWSKIEJ WOBEC POLSKI.

KOWNO 6-7 (AW) Sprawa udziału Litwy, w mającej się wkrótce odbyć konferencji państw bałtyckich, pozostaje narazie otwarta. Jak donosi prasa rządowa, udział Litwy w tej konferencji będzie dostosowany do ogólnej taktyki rządu w dziedzinie polityki polsko-litewskiej. W związku z tym i

wobec tego, że Litwie na udziale w konferencji zależy, nie wykluczona jest zmiana kursu tej polityki, której dotychczasowe zastosowanie wykluczało stale udział rządu litewskiego w konferencjach państw bałtyckich do których należała i Polska.

LITWA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ.

RYGA 6-7 (PAT) Dnia 9 bm. rozpoczęła się tutaj konferencja ministrów spraw zagr. Polski i państw bałtyckich. Litwa w konferencji udziału nie weźmie. W czasie trwania konferencji odbędzie się szereg przy-

jęć, a mianowicie: w poniedziałek obiad u prezydenta Sejmu, we wtorek obiad u prezydenta republiki litewskiej, a we środę obiad i raut w klubie czarnogłowych, wydany przez prezesa rady ministrów Meyerowicza.

PROŚBA O ODROTCZE NIE KONFERENCJI.

RYGA 6-7 (PAT) Prasa litewska donosi, że rząd litewski zwrócił się do rządu litewskiego z żądaniem odłożenia konferen-

cji ministrów spr. zagr. z powodu wyjazdu litewskiego premiera Galvauskasa do Paryża. Konferencja jednak odroczonej nie będzie

PRZERWY KOMUNIKACJI.

BARCELONA 6-7 (PAT) W związku z ostatnimi zajściami, jakie miały miejsce w Senacie, komunikacja między Madrytem a Barceloną została wstrzymana. Do strajku szoferów przyłączyli się dzisiaj tramwajarza.

WSZĘDZIE JEDNACY.

RYGA 6-7 (PAT) W Helsingforsie dokonano licznych aresztowań pod zarzutem szpiegostwa na korzyść Rosji sowieckiej. Aresztowano wielu przywódców komunistycznych, między nimi dwóch posłów do parlamentu.

Za Karpatami.

Korzystając z likwidacji byłej monarchii habsburskiej, ogólnego zamieszania i nieuwagi Czechy urządziły bardzo zreczny trick na wielką skalę, dołączając prawem kaduka Słowację do swego interesu, poczem nad tak zwiększonym przedsiębiorstwem, zawieszono uroczyście piękny szyld z napisem: „Czechosłowacja”.

Trudno by tak powstałej firmie coś zarzucić, gdyby nie to, iż na szarym końcu stojący wspólnik nie chce mieć nic wspólnego z przemysłnym Pepiczkiem zdając sobie doskonale sprawę z tego, iż spółka, na zdrowie mu nie wyjdzie.

I istotnie już pierwsze — miodowe miesiące wspólnego pożycia wykazały niezbitcie, iż dobre knedelki zjadają Czechy, pozostawiając natomiast Słowacji pestki od śliwek, fraktując ją przytem tak, jak Polskę w Gdańsku.

Oficjalnie słowacy mają te same prawa co czesi — ale znowu ich faktyczne stanowisko, jest takie same, jakie było Polaków pod zaborem pruskim.

Redakcje słowackiego dziennika „Słowaka” zdemolował tłum agentów czeskich branych za ulicznych obszarpańców, czy też ulicznych obszarpańców pozostających na służbie czeskiej.

W Słowacji niema autonomii lokalnej. Nowych wyborów do gmin nie rozpisuje się wcale — mimo iż termin już dawno minął, a to z obawy iż wyjdzie przygniatająca większość słowacka.

Dla sędziów, którzy z reguły w Słowacji są Czechami, istnieje tylko jedno talmudyczne prawo: co Czech zrobił — dobrze, co Słowak — więzienie.

Eksport słowackich gazet zagranicę wzbroniony, a jedyny przedstawiciel słowaków b. poseł A. Hlinka, który miał odwagę protestować przeciwko temu tyranstwu, odpokutował tę swoją odwagę sześciomiesięcznym więzieniem...

Językiem narodowym w Słowacji wbrew § 10 ustawy z dnia 1-XII 1918 jest język czeski, a podatki w Słowacji są o wiele wyższe, niż w Czechach.

Co zaś do „równouprawnienia” to ilustruje je najlepiej fakt iż, przy dyrekcji kolejowej w Bratysławie (Ludenbürgu) było na 1019, urzędników tylko 30 Słowaków!

Ilość urzędników w Słowacji, którzy z reguły są Czechami, przekracza wielokrotnie istotne zapotrzebowanie tego kraju, naturalnie, kto płaci im pensje — nie potrzebujemy dodawać. —

Dla Polski niezmiernie jest ważną rzeczą w razie wojny, która skutkiem przeludnienia w Europie, prędzej czy później przyjdzie musi — aby właśnie w tym wypadku mieć zabezpieczone chociaż tyły od strony Tatr i Karpat.

A przy dzisiejszej agresywnej polityce Czech czyż możemy być pewni chociaż jedną chwilę, czy Czechom nie spodoba się wziąć Borysław, Lwów, Tarnopol i stworzyć sobie bezpośrednie połączenie z ukochaną Rosją?

Czy nie było by racjonalniej, odplacić Czechom pieknem za nadobne i w Słowacji utworzyć im... Galicję Wschodnią, taką samą, jaką oni u nas rekami i nozami ponierają?

A uniwersytet słowacki, przytulki państwowe dla Słowaków, wgnanych z kraju przez czeską inkwizycję narodową, pomoc naukowa i moralna, czy nie stworzyła by między Słowakami i Polakami tego pomostu, który przy pomocy więzień, kar i wynaradawiania probują u siebie daremnie zaprowadzić ci Słowiańscy Prusacy z „Złatej Prahy”?

Dzisiaj, nie docenia się, okrytych mgłą tajemniczości zamiarów Czechów, — zamiarów których rąbek uchylili nam dopiero ostatnie dni, ale zdaje się najwyższy czas zorientować się w tej podwójnej buchalterji, która stosują do nas ci niezrównani zwolennicy jedności słowiańskiej.

A. S.

Niedopuszczalna krytyka.

Podaliśmy niedawno wiadomość o tem, że Deutschtumsbund, jak gdyby rząd udzielny państwa nadaje poddanym swym choć obywatelom państwa polskiego, odznaki za wierną służbę. To czyni Deutschtumsbund, organ zaś jego mężów jest, zdaniem organu Deutschtumsbundu, ofiarą i męczennikiem. Oto jeden z nich został ukarany 14 — dniowym aresztem, a dr. Franz Buchta został wydalony z granic Polski w odpowiedzi na usunięcie z granic Rzeszy niewygodnego Niemcom p. Stanisława Kaliszewskiego.

Pomieszczając na naczelnym miejscu przedruk z „Deutsche Allgemeine Zeitung”, uzupełnia go spisem swych kierowników z ubiegłych czterech lat i wylicza ich „krzywdy”. Każdy z tych mężów jest, zdaniem organu Deutschtumsbundu, ofiarą i męczennikiem. Oto jeden z nich został ukarany 14 — dniowym aresztem, a dr. Franz Buchta został wydalony z granic Polski w odpowiedzi na usunięcie z granic Rzeszy niewygodnego Niemcom p. Stanisława Kaliszewskiego.

Ale w cytowanym komunikacie — piszą Kresy Zachodnie — znajduje się jedno niedopuszczalne w państwie naszym uzupełnienie. Oto pod wszystkimi z wymienionych kierowników, wymienia się sędzię Brodzińskiego, pod którego przewodnictwem zasądzenie redaktorów się odbyło. Akt taki uważamy za niedopuszczalny. Sądy nasze zwłaszcza w zakresie wymiaru kar za przestępstwa muszą być wolne od wszelkich wpływów postronnych.

Gdybyśmy naszych organów mieli używać w podobny sposób, jak to czyni Rundschau, a sądy zaczęły je respektować, przypuszczać należy, że skutki takiej pracy nie byłyby dla obywateli niemieckich korzystne.

Jeżeli przedmiotem krytyki jest rozporządzenie władz policyjnych, to ta działalność państwa, jako prewencyjna, może usprawiedliwiać oględne oddziaływanie opinji publicznej na takie lub inne postępowanie organów bezpieczeństwa. Tam jednak gdzie chodzi o wymiar sprawiedliwości, wystąpić musimy jak najkategoryczniej przeciwko tendencyjnemu oświeceniu aktów sprawiedliwości.

Państwo nasze musi mieć środki przeciwko antypolskim wystąpieniom jednostek lub takich organizacji jak Deutschtumsbund.

Pozatem wymienianie osób sądowych i piętnowanie ich w oczach obywateli polskich pochodzenia niemieckiego nie może mieć miejsca. Spodziewamy się, że władze nasze zwrócą baczniejszą uwagę na cytowane pismo, które przy każdej sposobności zohydza nasze instytucje.

Niemiecka mniejszość nie może spełniać w Polsce aktów sprzecznych z polską racją stanu i z polskimi interesami narodowymi.

Jak francuscy socjaliści zwalczają pismo narodowe.

Przed paru dniami polskie pisma masonskie, pomiędzy innymi „Kurjer Polski”, rozpowszechniały skwapliwie wiadomość że narodowy organ we Francji L'Action Francaise przestał wychodzić z powodu trudności finansowych. „L'Action Francaise” jest organem narodowym monarchistycznym, lecz cieżkie i dowcipne artykuły Daudeta oraz poważne i rzeczowe rozważania polityczne Maurras'a i Bainville'a zapewniają pismu szerokie rozpowszechnienie w całej Francji. Dlatego też o trudnościach finansowych nie mogło być mowy.

Obeenie wyjaśnia się że, „L'Action Francaise” padła chwilowo ofiarą spisku lewicy i komunistów, którzy słusznie uważają ten dzielnny i poważny dziennik za bastjon idei narodowej.

Po zamordowaniu w styczniu b. r. członka redakcji, L. A. F. Marjusa Polabeau przez anarchiste Bertona z bolszewiczalą organizacją robotniczą C. G. T. chcąc zadać jeszcze jeden cios redakcji, nakazała zecerom składającym pismo urządzenie strajku. Administracja „L'Action Francaise” nie czekając na ten strajk polityczny natychmiast zwolniła zecerów, należących do C. G. T. i wzięła na ich miejsce ludzi pewnych.

Lecz lewica nie dała za wygrane. Od trzech miesięcy drukowano „L'Action Francaise” w drukarni „Democratie Nouvelle”. Otóż przed

paru dniami administracja tego wydawnictwa bez najmniejszego powodu wypowiedziała pracę zecerom „L'Action Francaise”, a na ich miejsce sprowadziła raz już usuniętych zecerów z pod znaku C. G. T.,

Zamach ten przygotowano w największym sekrecie. Gdy dnia 23 czerwca członkowie redakcji „L'Action Francaise” przybyli do druk. zastali już innych zecerów przy maszynach, a ponadto dyrektor wydawnictwa „Democratie Nouvelle” nie chciał do drukarni dopuścić niektórych członków redakcji „L'Action Francaise”.

Wobec jawnego terroru lewicy redakcja pisma narodowego zerwała kontrakt z kupionym niewątpliwie dyrektorem „Democratie Nouvelle” i pismo chwilowo przestało wychodzić. Obecnie ukazuje się „L'Action Francaise” w znacznie zmniejszonym formacie, zawierając jedynie artykuły Daudet'a, Maurras'a i Bainville'a oraz drobne wiadomości.

Podobno powodzenie dziennika właśnie z powodu stosowanego wobec niego terroru znacznie wzrosło. Nie ulega wątpliwości, że redakcja pokona wszelkie trudności i wydawać zacznie pismo w dawnych rozmiarach, ku utrapieniu sfer lewicowo-masonskich, które już święciły przedwczesne triumfy z powodu rzekomego upadku tego interesującego dziennika.

Prawda w oczy kole.

(x) „Berliner Zeitung am Mittag” ogłasza korespondencję z Warszawy pod tytułem „Polnische Kulturwirtschaft”. Artykuł ten pod względem napięcia uczuć antypolskich przewyższa wszystkie dotychczasowe wyznaczenia korespondenta, który w sposób w obyczajach dziennikarskich nie praktykowany, napada na Agencję Wschodnią, a w szczególności na jej przedstawiciela w Berlinie.

Powód do napadu dają korespondentowi informacje Agencji Wschodniej w sprawie morderstw niemieckich w Dortmundzie. Morderstwa, scharakteryzowane w depeszy Agencji Wschodniej, jako fakt czynnego oporu Niemców, potępione zostały przez całą prasę demokratyczną niemiecką. Nie przeszkadza to, zapalonemu hakatyście zarzucać Agencji Wschodniej, że „konkuruje z nieprzyzwoitą paryską prasą brukową”.

NA MARGINESIE.

Nowy minister skarbu.

Człowiek właściwy na miejscu właściwym
Oto zasada dobrego rządzenia—
Kto chce się cieszyć zawsze dobrem żniwem
Ten co rok nawóz pod zasiewy zmienia

Początek ze skarbem ma wiele wspólnoty,
Bowiem na markach opiera swe życie.
Czy z Lindem w Polsce wiek nastanie złoty
W niedługim czasie wszyscy zobaczą.

Jedno życzenie: skarbu nowy władarz
Niechaj z bilansem jak chce sobie radzi.
Lecz jako mądry i dobry gospodarz,
Niech nie oszczędza na swojej czeladzi.

Nemo.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

„Obozy tatrzańskie“ dla inteligencji.

(k) Wobec wysokich cen w niektórych miejscach wycieczek i na letniskach, powstało towarzystwo, mające na celu udostępnienie inteligencji wycieczek w warunkach higienicznych, za niewysoką opłatą. — W tym celu zorganizowane zostały obozy tatrzańskie, gdzie w specjalnych namiotach znajdzie pomieszczenie kilkunastu osób; obozy te istnieć będą do 15 września.

Urządzone są one na wzór utworzonych obecnie w Czechosłowacji obozów, przyczem szczególna uwaga zwrócona jest na warunki higieniczne.

Nowe lotnisko kaszubskie.

(k) W Kościerzynie na Kaszubach zamierzają utworzyć spółkę z poważnymi obywatelami na czele, która pragnie stworzyć z przyległej miejscowości Szarloty lotnisko, w odległości pół km. od Kościerzyny Szarloty znana jest na całym Kaszubach. Należy ona do 2 rodzin obywateli, które już tam oddawna są osiadłe i tworzyła do roku 1920 samodzielną gminę. Obecnie należy do Kościerzyny. Jest to najulubieńsze miejsce wycieczek, otoczone naokoło lasem, a równocześnie posiada rybołowne jezioro, obszaru 500 mórg.

Widać w Polsce lepiej być żydem.

(k) Prasa żargonowa donosi, że w tych dniach w Wilnie dokonano w obecności lekarza Lehrmana, obrzezania 22—go z rzędu przechrzty, który przyjął wiarę żydowską. Nowy wyznawca mozaizmu nazywa się Brzozowski, a na „chrzcie żydowskim“ otrzymał imię i wszyscy przechrzci inni imię Abraham. Prasa żargonowa dodaje: „Niezrozumia-

łem jest, że rabinat warszawski odmawia przyjmowania chrześcijan na łono religii mojżeszowej twierdząc, iż jest to wzbronione przepisami państwowymi, gdy tymczasem w Wilnie gdzie obowiązują te same prawa, w krótkim przeciągu czasu przyjęło 22 chrześcijan judaizm — nie licząc kobiet.

Między niebem, a ziemią.

(k) W tych dniach ul. Fredry w Warszawie była widownią oryginalnego zbiegowiska. Na tej ulicy z dachu trzypiętrowej kamienicy nad głowami licznych przechodniów posypały się kawały dachówki, które padając, rozbiły się z trzaskiem o bruk uliczny.

Równocześnie ujrano w otworze dymnika na dachu, człowieka, który będąc wysunięty do połowy tułowia, zrywał rękoma dachówki, rzucając je na ziemię.

Przybiegli policjanci, aby zbadać przyczynę tego zjawiska. Okazało się, że na facjacie w tym domu zajmował pokój, Władysław Ciechanowski, który powrócił z miasta dobrze „urżnięty“. Zastawszy mieszkanie zamknięte z powodu wyjścia żony na miasto, Ciechanowski chciał przez dymnik dostać się na dach; po dachu do okna facjaty. Przetknawszy głowę z rękoma zawisł w otworze dymnika nie mogąc, ani wydostać się na dach ani z powrotem opuścić się na dół. Policjanci po przedostaniu się na górę, nie mogli również dopomóc zawieszonemu, wrócili więc po siekiery i dopiero po wyrabaniu otworu zdjęli ofiarę pijaństwa.

Głaz w browningu.

(k) Potężne zbiegowisko wywołał we wtorek na dworcu głównym kol. we Lwowie zdemobilizowany porucznik Jakób B. Z niewiadomej przyczyny uderzył on browningiem po głowie Kazimierza Kurylaka. Uderzenie było tak silne że do łufy wbił się kawał ciała Kurylaka. Następnie B. dwukrotnie strzelił do publiczności, nie raniąc nikogo. Prawdopodobnie dostał on pomieszczenia zmyślowo. Organa bezpieczeństwa zajęły się sprawą strzelaniny.

Hryńko Ross zabity.

(k) Głośny bandyta Hryńko Ross, który na czele zorganizow. doskonale szajki popełnił w ciągu ostatnich dwóch lat cały szereg napadów i kradzieży, w Małopolsce, został ujęty pod Horodowem przez policję.

Zbrodniarz wpadł w zasadzkę w chwili gdy przyszedł do swego wspólnika, aby go wyciągnąć na nową wyprawę. Gdy usiłował zbliżyć się do wspólnika, policja strzeliła; bandyta ciężko ranny przywieszony został do Lwowa, gdzie zmarł na dworcu.

Rozwód powodem samobójstwa.

(k) Przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie mieszkał b. urzędnik Czerwonego

Krzyża, 25-letni Hieronim Szulc. Przed 3 laty zapożyczył się z p. Zofją Rogalską, która wkrótce poślubiła. Po przyjeździe na świat synka małżeństwo rozszło się. Szulc rozstał się z żoną odczuł b. głęboko i od kilku miesięcy nosił się zamiarem odebrania sobie życia. Onegdaj przyszedł do swego kolegi W. do koszar 36 pp. i znowu zaczął mówić o samobójstwie. Gdy kol. W. na chwilę wyszedł z pokoju, Szulc chwycił rewolwer i strzelił sobie w prawy bok. Kula przeszła na wylot. Szulc przed wieczorem zakończył życie.

Jak Niemcy kupią ze swego marci.

Berliński „Vorwärts“ zamieszcza następującą, na sposób niemiecki ciekawą nieco historyjkę:

Pewien kupiec berliński, człowiek o bardzo praktycznym zmyśle i kalkulator podobny, do większości wszystkich Niemców, oświadczył pewnego razu grupie swoich przyjaciół co następuje:

— Kupiłem—powiedział—pakiet z papierami, zawieszanymi w szanujących się kłozetach. Zapłaciłem zań 1500 marek niemieckich. Przeliczywszy następnie kartki stwierdziłem, że było ich 50. A zatem każda kartka wypadła po 30 mkn. Od tej chwili używać będę tylko 20-markówek niemieckich, gdyż w ten sposób zyskam na każdej kartce po 10 mkn.„

Patryotyzm niemiecki znajduje w opowieści powyższej charakterystyczną ilustrację.

Tajemnice willi Stambolińskiego.

Stambolijski posiadał w dość odludnej okolicy willę, położoną w pobliżu linii kolejowej którą przechodzą pociągi Orient—Express. Wybudował on ją rok temu, wznosił tam stację kolejową i zrobił do niej drogę. Willę tę zwiedził niedawno korespondent „Daily Mail“u. Świeci ona teraz pustkami, gdyż chłopcy zrabowali ją doszczętnie, tak, iż tylko trzy pokoje nadają się na mieszkanie. Wśród śmieci znaleziono setki podartych portretów „Aleksandra Większego“ jak siebie nazywał dyktator Bułgarii. Bratanek jego, który stosownie do przymusowego prawa służył w armii pracy i skutkiem tego żył niechęć dla stryja odsłonił tajemnicę tej willi, a mianowicie tajne schody zasłonięte ciężką szafą w głównej sypialni. Schody te prowadziły do fundamentów i istniał plan stworzenia tam tunelu 600 jardów długiego. Pod schodami znaleziono plikę banknotów w różnych walutach, głównie franków szwajcarskich, które słońce Stambolijski przechowywał tam dla siebie na czarną godzinę. Z tego widać, że liczył się on z ewentualnością rewolty przeciwko swym rządcom i koniecznością salwowania się ucieczką.

MAKSYM GORKIJ.

4)

Chan i jego syn.

(Dokończenie.)

Fale pluskały i szumiały, a szum był tak silny, że obaj nie słyszeli, jak upadła do wody. Nie było słyhać wcale krzyku, nic zupełnie. Chan usiadł na kamieniu i spogląda milcząco nadół w ciemną przestrzeń, gdzie mięszwały się chmury i niebo, skąd dochodził głuchy plusk fal i dolatywał wiatr, rozwiewający siwą brodę chana. Tolaik stał nad nim zakrywając twarz rękoma, nieruchomo i milcząco jak kamień. Czas upływał, po niebie przebiegały chmury, gnane wiatrem. Były one czarne i ciężkie, jak myśli starego chana.

— Chodźmy już, ojcze — rzekł Tolaik.
— Poczekaj. . . — szepnął chan, jakgdyby nadłuchując czełog. I znów upłynął dłuższy czas i ciągle pluskały fale tam w dole, a wiatr szumiąc w gałęziach drzew rozbił się po skałach.

— Chodźmy już, ojcze. . .

— Poczekaj jeszcze. . .

Często mówił Tolaik Alhalla:

— Chodźmy już, ojcze.

Chan jednak ciągle jeszcze siedział na miejscu gdzie stracił radość ostatnich dni życia.

Wszystko jednak ma swój koniec! — Potem wstał, zmarszczył brwi i rzekł głuch:

— Chodźmy. . .

Poszli, lecz wnet chan stanął.

— I poco pójdę, i gdzie, Tolaik? — za pytał syna.

— Poco mam jeszcze żyć, gdy całe moje życie było w niej. Jestem stary, nikt więcej nie będzie mnie kochać — a gdy nas nikt nie kocha niema życie żadnego sensu.

— Masz sławę i bogactwo, ojcze. . .

— Daj mi tylko jej pocałunek, a weź za to wszystko. Wszystko to jest martwe, tylko miłość kobiety jest życiem. Gdy człowiek nie posiada takiej miłości — nie posiada również życia, jest żebrakiem i dni jego są smutne. Żegnaj, mój synu, niech błogosławieństwo

Allacha spoczywa po wszystkie dni i nocę twego życia na tobie. — I chan odwrócił się twarzą ku morzu.

— Ojcze, — rzekł Tolaik, — ojcze! — więcej nie mógł nic powiedzieć, ponieważ człowiekowi, któremu uśmiecha się śmierć nie można nic powiedzieć, aby przywróciło jego duszy chęć do życia

— Allah. . .

— On wie. . .

Szybkim krokiem podszedł chan do urwistego brzegu i rzucił się na dół. Syn nie wstrzymywał go, nie mógł. I znów nic nie było słyhać w morzu — żadnego krzyku ani głosu upadku ciała. Tylko fale szumiały tam ciągle a wiatr wyśpiewywał dzikie pieśni:

Długo spoglądał Tolaik Alhalla na dół i rzekł potem głośno:

— Daj mi takie silne serce, Allahul!

I potem poszedł w ciemność nocy. . .

. . . Tak skończył życie chan Mosolaima el Aswab, a chanem na Krymie został Tolaik Alhalla. . .

Tłum. S. B.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota 7 lipca Cyryla i Metodego,
Wschód słońca g. 4 m. 20
Zachód g. 8 m. 48

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 43)
po poł. „Diable synek” wiecz. „Beben”
Teatr Scela (Cegielniana № 18)
„Musisz być moją”
Filharmonja (Dzielna 20)
„Rozbitki”
„Luna” (Przejazd 1)
„Poseł do parlamentu”
„Casino” (Piotrkowska 67)
„My Boy”
„Odeon” (Przejazd 2)
„Cieciwość ukarana”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Sensacyjny proces”
Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1492 — Zgon Kazimierza Jagiellończyka w Grodnie.
1579 — Zgon króla Zygmunta Augusta w Knyshynie.
1669 — Michał Korybut zaprzysięga pakta konwenta.

Wiadomości bieżące

— Obchód pięćlecia istnienia Stowarzyszenia Dowborczyków i poświęcenia sztandaru.

W niedzielę dn. 8 lipca rb. Stowarzyszenie Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny” Województwa Łódzkiego obchodzić będzie pięćlecie swego istnienia i poświęcenie sztandaru. Na uroczystość powyższą przyjeżdża gen. Dowbór-Muśnicki już w sobotę dn. 7 lipca rb. o 6,40 po poł. w towarzystwie por. Fr. Bereski prezesa zarządu Stow. Dowborczyków w Łodzi i członków zarządu p. Horodyńskiego. Niezależnie od tego przyjeżdżają gen. Dupont szef misji wojskowej francuskiej w Warszawie, Centralny Zarząd Stow. Dowborczyków z Warszawy, z gen. Wroczyńskim b. min. spraw wojsk. i gen. Lempickim na czele i szereg wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Zapisy na wspólną kolację koleżeńską przyjmuje Zarząd Stow. Dowborczyków do soboty, dn. 7 lipca rb. w siedzibie swej ul. Sienkiewicza 46.

— Przyjazd do Łodzi wycieczki „Klubu narodów odrodzonych”.

W dniu 17 lipca rb. o godz. 6 rano przyjeżdża z Warszawy do Łodzi delegacja klubu „Narodów Odrodzonych” z Helsingforsu. (stolica Finlandji).

Wycieczka powyższa liczy 34 osoby, prowadzi ją będzie dwóch wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych.

Skład personalny wycieczki przedstawia się jak następuje:

Kilku przemysłowców, rolników, dziennikarzy finlandzkich i szwedzkich, działaczy politycznych ze Szwecji, Finlandji i Norwegji.

Z ramienia Min. Spraw Zagranicznych wycieczce towarzyszą radca Żelisławski i Wyszynski. Na skutek zarządzenia Min. Spr. Zagr. przyjęciem wycieczki ma się zająć Województwo, Magistrat oraz sekretarz zarządu syndykatu dziennikarzy red. Wojtyński.

Program przyjęcia przewiduje zwiedzenie przemysłu łódzkiego oraz przedstawienie wycieczce całokształtu prac przemysłu łódzkiego i jego konjunktur na przyszłość.

Wycieczka powyższa specjalnie interesuje się Łodzią i do bytności w Łodzi przywiązuje specjalną uwagę.

Delegacja „Klubu narodów odrodzonych” ma za cel ideowe kulturalne i polityczne zbliżenie się do Polski, a przez nią do Francji, oraz zwiedzenie centrów kulturalnych i przemysłowych: odrodzonej Polski. Wycieczka zabawi w Łodzi jeden dzień, t. zn. 17 lipca rb. i tegoż

Krokodyle łyż kamieniczników.

(bip) Onegdaj w szczelnie zapelnionej sali XI-go stow, właściciele nieruchomości odbyło się zebranie członków tegoż stowarzyszenia w sprawie projektu nowej ustawy o ochronie lokatorów,

Na wstępie zabrał głos p. Barczak, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował zebranych starania zarządu w kierunku polepszenia bytu właścicieli nieruchomości. Mówca jest zdania, że był czas podczas zorganizowania się Państwa Polskiego, kiedy warunki ekonomiczne były bardzo chaotyczne, a klasa pracująca nie miała środków utrzymania i było słusznym zapewnienie im w pewnych ramach dać nad głową, lecz wszystko ma swoją granicę i obecnie, kiedy życie w Rzplitej mniej więcej się unormowało takie ograniczenie nie ma prawa istnienia, gdyż szkodzi to nie tylko właścicielom nieruchomości, lecz też i Państwu, a zwłaszcza samym lokatorom, Właściciele nie-

ruchości nie osiągają sum potrzebnych nie tylko na swe utrzymanie, ale utrzymanie w należytym porządku realności.

Mówca wskazał, że przeważnie starają się o utrzymanie w mocy dekretu banki, spółki akcyjne i lokatorzy zajmujący 6 — 8 pokoiów. Tacy, którzy obracają miliardami, a za komorne chcą płacić zaledwie tyle, co płaci robotnik zajmujący mieszkanie dwuizbowe.

W końcu referent wskazał, że obecnie jeszcze nie można zająć stanowiska gdyż projekt ustawy jeszcze się znajduje w komisji prawniczej, gdzie mogą być przeprowadzone pewne poprawki.

Delegat wywołał dłuższą dyskusję, podczas której właściciele nieruchomości interesowali się jak obecnie obliczać komorne, Oznajmiono im żeby się wstrzymali, gdyż nie wolno zaprowadzać żadnych zmian do chwili ukazania się rozporządzenia w dzienniku ustaw.

Straszna tragedia rodzinna.

MAŻ ZARZNAŁ SWOJĄ ŻONĘ I SIEBIE.

(bip) Przy ulicy Ozorkowskiej 9 na parterze zamieszkuje od dłuższego czasu Władysław Szeptowski, lat 27 z żoną Jadwigą i jednorocznym dzieckiem. Prócz Szeptowskich w tym samym pokoju mieszkali jako sublokatorzy Szymański.

Mieszkańcy skromnego pokoju żyli w ciągu 5-ciu lat w najlepszej zgodzie szczególnie przykładowie żyło małżeństwo Szeptowskich, którzy oddali się zupełnie dziecku.

Onegdaj Szeptowski, jak zwykle wrócił do domu z pracy o godzinie 6-ej wieczorem i oczekiwał swą żonę przed bramą, gdyż wyszła ona po zakupy na miasto Szeptowski po kolacji popieścił swe dziecko, narabiał żonie drzewo potrzebne do prania, a żona tymczasem wyszła do sklepu by zakupić coś nie do prania.

W międzyczasie Szeptowski wziął dziecko swe na kolana ze słowami „Chodź do taty, bo już długo nie będziesz go miał”.

Słowa te słyszała sublokatorka Szymańska, lecz nie podejrzewała nic złego znając rodzinę Szeptowskich i ich obopólną miłość.

Wieczorem o godzinie 7-ej, gdy żona wróciła ze sklepu, Szeptowski położył się do łóżka, zalecając żonie, by również poszła spać gdyż ma rano wcześniej wstać do prania.

samego dnia o godz. 20 wyjeżdża z dworca kaliskiego do Poznania.

— Ilość bezrobotnych w czerwcu zmniejszyła się.

(pap) Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że ilość bezrobotnych w okręgu łódzkim w porównaniu z majem zmniejszyła się o 1200.

Według zawodów zmniejszyła się liczba w następujących grupach: 100 robotników włókienniczych 100 metalowych, 150 rolnych, 150 budowlanych, 200 wykwalifikowanych w innych zawodach i 500 niewykwalifikowanych.

Obecnie znajduje się bez pracy 5700 bezrobotnych. 1 lipca 1922 r. było ich 123000. Różnica jest znaczna, bo wynosi 6600. Z liczby powyższej przypada na poszczególne grupy zawodowe: wykwalifikowanych robotników metalowych 400, robotników rolnych 50 i niewykwalifikowanych 3200. Zdać się jednak, że z powodu rozpoczynającego się już zastoju w przemyśle włókienniczym, liczba bezrobotnych nie będzie się zmniejszała, w najlepszym razie stanie na teraźniejszym poziomie.

— Co mówią pracownicy miejscy o stanowisku magistratu?

(pap) Dziwnem wydaje się jednak pracownikom miejskim, dlaczego prezydent magistratu rozpoczyna wypłatę słusznie należnych pracownikom miejskim zaległych

O godzinie 1-ej w nocy dziecko Szymańskich poczęło płakać i Szymańska obudzona usłyszała nagle jęki i szamotanie się dochodzące z łóżka na którym spali Szeptowski. Następnie znów usłyszała charczenie i nagle z łóżka wyskoczyła Szeptowska i pochyliwszy się nad stołem wyszeptowała: „Mój Boże, zarznął mi, krew mi upływa”.

Przerażona Szymańska otworzyła drzwi i zaalarmowała sąsiadów.

Przybyłym przedstawił się straszny widok. Przy stole stała brocząc krwią Szeptowska ze straszną raną na szyi. Na łóżku w pozycji siedzącej jęczał broczący krwią Szeptowski, również z wielką raną, z której strumieniem lała się krew.

Widząc wchodzących, Szeptowski chciał przemówić, lecz po kilku chwilach padł na ziemię bez życia.

O zajściu zawiadomiono policję i po gotowie ratunkowe, którego lekarz zastał stygnące już zwłoki Szeptowskiego, a żonę jego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala Poznańskich.

Na stole leżała zakrwawiona brzytwa narzędzie mordu.

Władze śledcze prowadzi w tej sprawie dochodzenie, które niewątpliwie wyjaśni motywy tej strasnej tragedji.

poborów, które wskutek dewaluacji marki przynoszą dość znaczne straty ogółowi pracowników i przedstawiają mniej realną wartość, niż gdyby były wypłacone w swoim czasie a nie dopiero w momencie kiedy związki zawodowe pracowników miejskich przyjmują stanowczą postawę.

— W sprawie poprawy bytu pracowników budowlanych.

(pap) W związku ze złym stanem ekonomicznym, jaki panuje wśród pracowników budowlanych, związek Chrześcijański Budowlany zwołuje na dzień 8 lipca, tj. niedzielę, walne zebranie wszystkich członków powyższego związku.

— Zlikwidowanie załogów o płace pracowników miejskich.

(pap) Na wniosek Związku Zawodowego Pracowników miejskich w Polsce, oddział w Łodzi odbyła się międzyzwiązkowa konferencja zarządów związków zawodowych pracowników miejskich, na której rozpatrywano sprawę wypłaty różnic za miesiąc kwiecień 11,25 procent, za maj 9,92 procent w związku z niedotrzymaniem umowy przez magistrat oraz kwestje wypłaty pensji lipcowej i dodatku za miesiąc czerwiec.

Po dłuższej i ożywionej dyskusji postanowiono wysłać delegację do magistratu która wręczyć miała żądania pracowników oraz złożyć protest przeciwko niedotrzymaniu umowy ze strony magistratu, jak rów-

że zakomunikować powzięta rezolucja, która brzmi:

„O ile Magistrat do dnia 7 lipca rb. nie ureguluje wszystkich poborów pracowników miejskich, to w dniu 9 lipca rb. wszyscy pracownicy miejscy przystępują do jednodniowego strajku włoskiego protestacyjnego”.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ma nastąpić połączenie Związków zawodowych pracowników miejskich dla silniejszej obrony swoich interesów.

W związku z tem odbyła się konferencja w magistracie przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych pracowników miejskich, a prezydium magistratu. Wynikiem konferencji było to, iż magistrat w dniu wczorajszym rozpoczął wypłatę różnicy za miesiące kwiecień i maj rb.

— Z zebrania Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

(pap) Dnia 5 lipca rb. odbyło się zebranie delegatów Chrześcijańsk. Zjednoczenia Zawodowego w Domu Ludowym.

Na zebraniu omawiali sprawy urlopów i sprawy podwyżkowe p. p. Świątkowski i Jezierski.

Po dyskusji wszyscy delegaci wyrazili zgodę do przystąpienia do wspólnej akcji z innymi związkami zawodowymi.

W sprawie zapadnięcia uchwał o urlopach i podwyżce rezolucja nastąpi w niedzielę, dn. 8 lipca rb. na ogólnym zebraniu delegatów Chrześcijańsk. Zjednocz. Narodowe, które odbędzie się w Domu Ludowym.

Wypadki i kradzieże

— Kradzieże warzywa.

(Za) Coraz częściej z działek rolnych, zaofiarowanych za minimalną opłatą robotnikom przez wydział opieki społecznej magistratu m. Łodzi, kradną niewiadomi sprawcy warzywa.

I tak ubiegłej nocy Wolniewicz Balbina z działki przy ul. Ciemnej skradziono kartofli, kapusty, buraczków na sumę 300,000 mk.

Również Purcelowi Franciszkowi z działki przy ul. Gnieźnieńskiej skradziono takichże warzyw na sumę 200,000 mk.

Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że kradzieży powyższych dokonał Michoński Jan, zam. przy ul. Lutomierskiej Nr. 75, którego aresztowano i oddano do dyspozycji sądziego śledczego VI rewiru.

— Epidemja samobójstw.

(pap) Od szeregu dni kronika policyjna notuje coraz bardziej wzrastającą liczę otruc, przyczyną których jest przeważnie brak pracy.

Dnia onegdajszego notowano kilka wypadków: Kołozżyńska Stanisława, zam. przy ul. Zórawiej Nr. 9, usiłowała się otruć jodyną. Zawezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, pozostawił ją na miejscu.

W parku przy Katedrze św. Stanisława Kostki Zonamt Cypa, lat 23, bez stałego miejsca zamieszkania usiłowała się otruć esencją octową. Lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Poterman Edka, zam. przy ul. Kilińskiego Nr. 33, usiłowała się otruć esencją octową. Lekarz pogotowia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, na prośbę rodziców, pozostawił ją na miejscu. Wobec tego, że dnia następnego stan chorej pogorszył się lekarz pogotowia przewiózł ją do szpitala Poznańskich, przy ul. Tarcowej, gdzie zmarła.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

W sobotę po poł. „Djabli synek”, wieczorem po raz wtóry „Beben” Vebera i Grossa.

— Nowe kontrakty p. Pawłowskiego i Wroczyńskiego.

Jak informują p. K. Wroczyński podpisał w dalszym ciągu kontrakty z następującymi artystkami: L. Konopnicką — Pytlińską, H. Starską, H. Łapińską, St. Jarkowską, A. Halską. Prócz tego zaangażowany został w charak-

Rewizje w przedsiębiorstwach tytoniowych.

Na podstawie art. 20 ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym, minister skarbu zarządził co następuje:

1) rewizje perjodyczne mają być wykonywane w prywatnych fabrykach wyrobów tytoniowych, hurtowniach, sklepach tytoniowych i u t. zw. szynkarzy tytoniowych tak często, jak są potrzebne, a przedmiotem rewizji są zapasy wyrobów tytoniowych i wykazy, o ile przedsiębiorstwo do ich prowadzenia jest obowiązane.

Rewizje odbywają się w dniach roboczych i w dzień, tj. od wschodu do zachodu słońca, z wyjątkiem wypadku, w którym przedsiębiorstwo pracuje w dzień świąteczny lub w nocy. Przy rewizji należy bezwarunkowo unikać wszelkiego zatamowania lub przerwy w ruchu przedsiębiorstwa o ile cel rewizji na to pozwala.

W mieszkaniach przedsiębiorcy i jego pomocników i u osób prywatnych, do przedsiębiorstwa nie należących, rewizji perjodycznych wykonywać nie wolno.

2) rewizje nagłe w sprawach tytoniowych można wykonywać w każdym przedsiębiorstwie choćby nie tytoniowym i u osób prywatnych bez ograniczenia lokalu i czasu, jednak tylko w razie, jeżeli istnieje niewątpliwe i z ważnych powodów uzasadnione

podejrzanie, że przedsiębiorstwo lub osoby, u których ma się odbyć rewizja: a) popełniły wykroczenie przeciwko postanowieniom ustawy o monopolu tytoniowym lub wzięły udział w takim przekroczeniu, b) że się u nich znajduje przedmiot lub sprawca przekroczenia, albo środki pomocnicze, do jego popełnienia służące, że się u nich prowadzi bez koncesji potajemnie przedsiębiorstwo, ustawa monopolową zabronione.

Rewizje nagłe wykonuje się z wyjątkiem wypadku pochwylenia na gorącym uczynku w asystencji funkcjonariusza, delegowanego przez miejscową władzę bezpieczeństwa publicznego lub w braku takiej władzy na miejscu w asystencji członka zarządu gminnego, albo jeżeli i to niemożliwe, w asystencji osoby prywatnej, w miejscu zamieszkałej, zaufania godnej.

Przy rewizji jest konieczna obecność osoby, u której rewizja się odbywa, albo jeżeli ta jest nieobecna, osoby, której poruczono dozór nad dotyczącym lokalem lub budynkiem. Osobie tej należy na żądanie okazać pisemne upoważnienie do przedsięwzięcia rewizji. Jeżeli lokal lub budynek zastaną zamknięty, należy posłać po właściciela lokalu lub osobę, której poruczono dozór nad tym lokalem.

Uroczyste otwarcie obozów letnich w Sulejowie.

(pap) W niedzielę dnia 8 lipca rb. odbędzie się uroczyste otwarcie obozów letnich w Sulejowie koło Piotrkowa, zorganizowanych przez Dow. Okr. Korp. Nr. IV dla młodzieży szkolnej.

Obozów takich będzie 6 dla młodzieży szkolnej.

O godz. 11 rano odbędzie się uroczysta msza w klasztorze sulejowskim, po mszy zaś nastąpi otwarcie obozów przy współudziale przedstawicieli władz, społeczeństwa i rodzin uczestników obozów.

Po uroczystym otwarciu obozów odbędzie się zwiedzanie historycznego klasztoru sulejowskiego z 12 wieku, Objaśnień udzielać będzie prezes sekcji Tow. Krajoznawczego w Sulejowie.

Od godz. 2 do godz. 6 po poł. nastąpi

terze dyrektora — inscenizatora p. W. Drabik, zaszczytnie znany ze swej pracy na scenach warszawskich,

— Do Hallerczyków Chorągwi Łódzk.

Zbiórka wszystkich członków i członkiń Zw. Hallerczyków przed katedrą św. Stanisława Kostki w dniu 8 lipca o godz. 9 m, 30 rano celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Dowborczyków.

Zarząd Zw. Hallerczyków.

— Podziękowanie.

W imieniu działwy szkoły powszechnej Nr. 37 składam serdeczne „Bóg zapłać” Dyrektorowi orkiestry w Widzewie W. P. L. Szubertowi wraz z zespołem, który bezinteresownie przygrywał w sali Manufaktury Widzewskiej d. 11 i 17 czerwca rb. podczas przedstawień szkolnych, przyczynając się do fundacji sztandaru szkolnego.

Kierownik szkoły powsz. Nr. 37 w Łodzi.

— Z T-wa Rozwój.

Dnia 5, 7 br. o godzinie 8 wiecz. w sali Aleje Kościuszki 43 odbyło się ogólne zebranie członków Tow. Rozwój odz. I. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez p. L. Grzegorzaka przystąpiono do wyboru trzech delegatów na zjazd delegatów Województwa Łódzkiego. Wybrani zostali: p. Grzegorzak, p. Wirski, p. Paniewicz. W wolnych wnioskach poruszone były sprawy hurtowni Tow. „Rozwój, handlu, rekolekcji i szkolnictwa polskiego.

— Loteria Harcerska.

Ogłoszenie loterii Harcerstwa nieodwo-

zwanie obozów i tak: Obóz Sulejów-Baranówce, gdzie będą się mieścić obozy dla młodzieży szkolnej oraz kurs dla kierowników hufców szkolnych, w rejonie Sulejów, ujście rzeki Czarnej, obóz harcerski oraz obóz dla członków Stowarz. Wojsk. Wychowawczego, w skład którego wchodzi „Strzelec” i „Sokół”. Przy tymże obozie będzie zorganizowany kurs gimnastyki sportowej dla kierowników hufców szkolnych.

Na powyższą uroczystość wyjeżdżają z ramienia D. O. K. Nr. IV gen. Majewski wraz z szefem Wydz. III Szt., mjr. p. d. Szt. Gen. Walewskim J. E. ks. biskup Tymieniecki, p. wojewoda Rembowski, prezydent Rzewski oraz przedstawiciele Kuratorium Szkolnego i prasy.

W niedzielę odbędzie się dnia 9 lipca rb. o godz. 8-ej wieczorem w gmachu Województwa, w obecności Patronatu Związku Harcerstwa, przedstawicieli władz. pracy i społeczeństwa.

Akt. ciągnięcia odbędzie się za pomocą sierot przytulku. Wynik losowania (t.j. wylosowane) ogłoszony zostanie następnego dnia w miejscowych dziennikach.

Wygrane fanty będą wydane za zwrotem losów, najpóźniej do dnia 15 lipca br. włącznie, między godziną 6-tą i 8-mą wieczorem.

— Z Tow. Warsz. Cyklistów w Łodzi.

Zarząd Towarzystwa Warszawskich Cyklistów w Łodzi zawiadamia swych członków, że w dn. 8 lipca rb. bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Dowborczyków, przeto prosi p. członków o liczne przybycie do lokalu w niedzielę dn. 8 lipca o godz. 9-ej rano.

— Zebranie majstrów szewekich.

W dniu 9 lipca odbędzie się kwartalne zebranie majstrów szewekich w lokalu Resursy Rzemieślniczej ul. Kilińskiego Nr. 117 o godz. 3 po południu zaś nabożeństwo o godz. 9 i pół w kościele św. Krzyża, 1120—1

— Z Państwowej Szk. Handl. Żeńskiej.

W Państw. Szkole Handl. Żeńsk. (Cegielniana 70) ze względu na bardzo liczne zgłoszenia się kandydatek zostanie od wakacji utworzony trzeci równoległy oddział klasy pierwszej specjalnej, Zapisy kandydatek rozpoczyna się 27 sierpnia, egzaminy 31 sierpnia o g. 8 r.

Do pp. prenumeratorów,

W Łodzi utarł się zwyczaj, iż p. prenumeratory włączają prenumeratę z domu, zalegając często po 3 i więcej miesięcy. Ponieważ z dnia na dzień wzrasta cena papieru, trudno nam od tych opieszalszych przyjmować opłatę miesięczną według norm z przed kilku miesięcy gdyż nawet za stare gazety, zwrócone obecnie otrzymamy libyśmy więcej. Dlatego też administracja będzie pobierać opłatę za zaległe miesiące w wysokości ostatniego miesiąca oraz doliczać za każdorazowe bezskuteczne zjawienie się inkasenta marek 1000.

W żadnej chyba dziedzinie ekonomicznej — nie da się obserwować fakt, aby za towar pobrany przed kilkoma miesiącami — płacono

dopiero dzisiaj według cen z przed kilku miesięcy.

Z poważaniem
Administracja „Rozwoju.”

Teatr letni „SCALA” Cegielniana Nr. 16.
Niebywały program № 5.
wspaniały akt gimnastyczno sportowy rodzinny
Gertner. Stasio Bronecki
w swoim repertuarze. **KIAMY BEY** egzotyczne tańce i wiele innych numerów. (1145-d-1)

Biela warszawska z dnia 6 b. m.
Dot. St. Zjedn. 109000 — Marki niem. 0,57

Czeki i wpłaty			
Belgia	5380	Londyn	498000
Berlin	0,58	Nowy Jork	109000
Gdańsk	0,58	Paryż	6590
Praga	3260	Wiedeń	147
Akcje.			
Bank Dyskontowy	390000	Starachowice	200000
„ Handlowy	625000	Pocisk	95000
„ Dla handlu i przem.	125000	Parowozy	135000
„ Kredytowy Warszawski	125000	Zyrardów	2800000
„ Przemysłowców łwowskich	25000	Borkowski	63500
„ Związku Spółek Zarobk.	267500	Zawiercie	5800000
Kijewski	190000	Jabłkowski	24000
Witłd	1600000	Zegluga	21000
Częstocice	2525000	Haberbusch	190000
Cukier	125000	Nafta	61000
Firley	22000	Nobel	185000
Drzewo	425000	Gostawica	415000
Węgiel	66000		
Cegielski	124500		
Lilpop	675000		
Ostrowiec	70000		
Karasiński	150000		
Zieliński			
Radzki			

Dla dzieci i młodzieży całej Łodzi

W niedzielę, dnia 8-go b. m. o g. 4-ej po poł. odbędzie się w ogrodzie **teatru „SCALA”**

Wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży

z niebywałym programem!

Tańce lilipatów układu baletmistrza Dębińskiego
Występy akrobatów dzieci, nigdzie nie widziane
Występy chińczyka Kiamy Bey.

Akt sportowo — gimnastyczny 1141-d-1
Murzyn Billy Banks.
Tresura psów (nadzwyczajne)

Tresura kotów (zachwycająca)
Jenny i Willy tańce komiczne dla dzieci.
Stanisław Bronecki opowie dzieciom bajeczki.

Wszyscy powinni zobaczyć!

Bilety do nabycia w kasie teatru Scala od godziny 11-ej do 2-ej i od 5-ej do 7-ej wieczorem.

TEATR „SCALA”

Cegielniana 18.

Dziś, w sobotę 7, niedzielę 8 lipca r. b.

tylko dwa występy

Mili Kamińskiej i Antoniego Fertnera

z zespołem teatru „KOMEDI” w Warszawie.

„Musisz być moja”

kom. w 5 akt Lous'a Verneuil'a, tłum. Wł. Perzyńskiego.

Reżyserował: Jan Janusz.

Początek o g. 9 wiecz. Bilety w kasie teatru „Scala” 1145-b)

Pełnomocnik. Tymoteusz Ortym.

Słowikowski Antoni

zgnubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez gminę Długie, starost. Brzezińskiego oraz kartę zwolnienia, wydaną przez P. K. U. Warszawa, Polna które się unieważnia. (1128-b)

4,000,000 marek

dam za wynajęcie mieszkania i pokojowego dla nauczyciela gimnazjalnego, polaka i katolika. Oferty składać do adm. pod „62”. 1118-b

Dr. med. LUBICZ

CEGIELNIANA 43.

Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe. Leczenie sztucznym słońcem wyżyn. Przyjm. 12,30—1,30 i 4—8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b)

Potrzebna

freblanka chrześcijanka z językami niemieckim lub francuskim z muzyką do dziewczynki 7-10 letniej. Zgłoszenia do biura Restauracji Teatralnej Dzielna 20 pomiędzy godz. 2—3 po poł. (1124-d-1)

Do sprzedania

okazyjnie orkiestrjon z fortepianem i innymi instrumentami. Rzecz niezastąpiona do restauracji i t. p. Oferty pod „Aha” do Rozwoju. (6420-d-5)



Kupimy

dwa czułe psy podwórkowe. Siemens, Piotrkowska 96. (1106-b 3)

Kupuję

914
płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

W pensjonacie Z. Wójcickiej

jest jeszcze kilka pokoi wolnych. Kuchnia wykwintna. Przyjmie się także i dzieci bez rodziców. Opieka troskliwa. Wiadomość na miejscu lub Orla 25 — 22. (1076-b)
UWAGA: Przyjmuje się zamówienia na wycieczki.

Różne:

Nauczyciel szkół średnich usuwa braki warunkowo promowanych. Zakres III klas. Wszystkie przedmioty. Gwarancja. Zgłoszenia: Zachodnia 36 — 12. 4250—2

Letnisko do wynajęcia. Pokój z kuchnią przy Łodzi w Nowym Złotnie, ul. Danielewicza 19. Wiadomość na miejscu. 4276—1

Przyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie. Kilińskiego 94, Półnońska. 4278—1

Sala duża i pokój z kuchnią jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Złotnia 111, piekarnia. 4279—3

Bona z szyciem szuka posady na przychodne. Oferty do „Rozwoju” pod „L. B”. 4280—1

500,000 kto pożyczyci na zastaw pannie, znajdującej się w krytycznym położeniu. Po otrzymaniu posady oddam z procentem. Oferty do „Rozwoju” pod „Sympatyczna”. 4281—1

Przyjmuję męską bieliznę do szycia, a także i inną bieliznę. Konstantynowska 23, m. 4 4285—1

Pracownia sukien „Wandy” wykończa bardzo starannie i elegancko: kostjum od 250,000, suknie od 80,000. Główna 55, front, 2 piętro. 4286—2

LETNISKO do wynajęcia. Pokój z całodziennym utrzymaniem. Cztery wiorsty od stacji Kolaszek. Miej. Górki-Tworzyjańskie. Wiadomość: Piotrkowska 175, m. 5. 4289—1

potrzebni chłopcy do terminu, do stolarni. Południowa 26. 4294—1

Uczeń klasy 6-ej udziela korepetycji. Wiadomość w Tużynie, w kawiarni, u p. Markiewiczza. 4294—1

Doświadczony korepetytor udziela lekcji i przyspasia do egzaminów. Ceny niskie. Główna 2, m. 8. 4299—1

Zaginął piesek żółty, przy końcu każdej łapki biała plamka. Wabi się „Tatus”. Proszę odprowadzić za sowitem wynagrodzeniem. Monastyrska, Cegielniana 120. 4260—1

Służąca uczciwa, umięjąca gotować, może się zgłosić. Pośleńska 17, I piętro, oficyna. 4251—2

2 — 3 miliony kaseci złożę na żądanie, gwarantuję majątkiem, pragnę objąć posadę inkasenta sprzedawcy. Oferty do „Rozwoju” pod „Sumienny”. 4251—2

Panienska z czteroklasowem wykształceniem, umięjąca pisać na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Posada” 4265—1

Zagubione dokumenty

Urbanik Stanisław zagubił kartę powołania i kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łodzi. 4285—1

Lewicz Telesfor zagubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną przez kadre żand. Z. W. Nr. 1 w Warszawie. 4274—2

Wojciechowski Wincenty zagubił paszport polski, wydany w Pabjanicach. 4271—2

Smietański Henio zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach i kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 4272—2

Karwotka Piotr zagubił paszport polski, wydany w Brzezynie, książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi oraz świadectwo cechu kowalskiego. 4284—3

Panienska Helena zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 4249—3

Styrska Zofia zagubiła dowód osobisty, wydany z magistratu m. Lwowa. 4283—3

Helenów Helenów

W sobotę dnia 7 lipca 1925 roku

KONCERT

początek o godzinie 5-ej po południu.

DNI KONCERTOWE,

czwartki, soboty, niedziele i dni świąteczne

Sa do wynajęcia place tenisowe na godziny.

Pociągi tramwajowe kursują w dni koncertowe do godziny 11-ej wieczorem od i do Helenowa. (1149-d1)

D. O. K. IV

poszukuje zbiorników

na zmagazynowanie 42710 kg. benzyny. Zbiorniki mogą być wydzierżawione, względnie zakupione. Uprasza się o zgłoszenie do D. O. K. IV, Szefostwo Inż. i Sap. (ul. Al. Kościuszki 67), do dnia 20 lipca r. b. ofert z podaniem warunków wydzierżawienia lub sprzedaży odpowiednich, na powyższy cel, zbiorników. 1147-b

Dziś
wybitna premjera!



Dziś
wybitna premjera!

Ostatnia nowość wytwórni Pathé-Jermoljeff w Paryżu

Nieźrównani

Mozzuchin i Lisenko

w najnowszej swej kreacji p. t.

„POSEŁ DO PARLAMENTU”

Dramat życiowy o niezwykłej treści w 7 akt.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. **M. Lewaka.**



1153-b)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia płacę najlepiej. Łaźnik, 6-go Sierpnia (Benedykta) 28. 4257-19

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dziecięci Piotrkowska 108 6262-0

A! A! M Meble: stołowy, łóżka z materacami okazj nie, stoły, garderobę do przedpokoju sprzedam tano. Wodna 19, stolarnia. Przyjmuje się ob-stalunki. 4257-2

A! A! K Kupuję meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrach, Benedykta 19. 4268-29

A! Kredensy, garderobę, szafy, łóżka, szafki, stoły, tremo, otomany, krzesła sprzedam. Sienkiewicza 59, oficyna, drugie piętro, drugie wejście, mieszk. 26, Piechota. 4225-2

UBRANIE męskie i dziecięce modne własnej roboty najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska № 44. 3786-1

A! Kredensy, szafy, stoły, krzesła, łóżka, otomany, garderoby, gabinety, tremo, zegary, leżanki sprzedam. Sienkiewicza 59 - 21, oficyna, pierwsze piętro, Kaliński. 4221-3

Pies roczny, biały szpic do sprzedania. Wiadomość: Rokicińska 21, m. 4. 4256-1

Rower w dobrym stanie tania sprzedam. Juliusza 29, m. 1, od 2 - 4 pp. 4266-1

Futro męskie do sprzedania. Kilińskiego 160, m. 23, od godziny 1 - 3 po poł. 4267-1

Wiatrak do sprzedania w Starzych Chojnach pod Łodzią z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu. 4258-2

Sklep galanteryjno - spożywczy sprzedam. Napiórkowskiego 63. 4261-2

Do sprzedania cztero morgowy ogród, willa murowana, piętrowa, z wszelkimi zabudowaniami, staw zarybiony. Tramwaj Aleksandrów, w Rąbieniu (folwark) u Albina. 4254-2

Łóżka nikielowe do sprzedania ul. Napiórkowskiego 47, sklep galanteryjny, p. Oberlinowa. 4236-1

Powóz, wolant bryczkę sprzedam. Kilińskiego 28. 4227-1

Rolwagi, bryki towarowe, pojedyncze i parokonne sprzedam. Kilińskiego 28. 4228-1

Sklepy rozmaite okazjnie do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 4240-2

Konia sprzedam Kilińskiego 28 4229-1

Sprzedam magiel. Wiadomość. Zielona 58, m. 57. 4194-3

Piekarnia wraz z urządzeniem do sprzedania lub wydzierżawienia; tamże sklep z mieszkaniem do wypuszczenia Rzgowska 137. 4277-3

Sprzedam parę łóżek z materacami, nowe oraz maszynę angielską po praniu. Zawiszy 11, m. 5. 4282-1

Sprzedam szafę, otomanę, lustro i biurczko. Krucza 4, m. 18. 4287-2

Kredens kuchenny okazjnie tania do sprzedania. Wiadomość: Przejazd 67, m. 9. 4288-2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: stół, krzesła, łóżka i szafy. Ul. Żelazna 9-a, przeciwko monopola, u A Banera. 4290-1

Jest do sprzedania kawiarnia przy stacji w Głowniu. Wiadomość w kawiarni na miejscu. 4292-2

Meble używane do sprzedania. Dn. 7 i 8 b. m. Sienkiewicza 37, m. 5. 4295-2

Różne:

A! A! N Na wypłatę! Trykotina Frotte, Etamina, Szewiot, Chustki, Kreton, Muślin. Biały towar, Firanki; na wyspy, pościelowe. Leon Rubaszkin Kilińskiego № 40. 4164-4

A! A! L Okal 4-o pokojowy i przedpokój (elektr. oświetl. wygodny), śródmieście zamienię na takiż lokal w okolicy Górnego Rynka. Oferty „Lokal”. 4270-5

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe Piotrkowska 132 m. 14 4115-4

Pokoju bez mebli od gospodarki szuka poszukuje inteligentna, sumienna osoba w śródmieściu. Oferty do „Rozwoju” pod „2 miliony”. 4182-1

Odstąpię piekarnię z całym urządzeniem. Sklep i mieszkanie (światło elektryczne). Pabjanice, Piękna 8. 4209-4

Poszukuje zaraz ubikacji na urządzenie masarni lub całkowicie urządzonej pracowni masarskiej (rzeźniczej). Zgłoszenia przyjmuje Kończy, Potudniowa 11, od g. 15 - 19. 4232-1

Zamienię duży pokój na pokój z kuchnią, z dopłatą. Ul. 23 p. Strz. Kan. 12, m. 21. 4275-2

Przybiłała się suka rasy wilczej 3.VII. Przednie łapki białe tylnie. Jest do odebrania: Młsza 45, m. 11, Włodzimierz Szaulewicz. 4234-1

Nauczyciel udziela korepetycji w zakresie 8-miu klas. Specjalność - matematyka. Ul. Główna 41, m. 17, od 5 - 6 po poł. 4242-1

Młoda panienska z 4-ro kl. wykształceniem poszukuje miejsca kasjerki, ekspedjentki lub bony. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „Młoda panienska”. 4245-1

Panna z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiegokolwiek biurowej posady. Oferty pod „W. B.” do adm. 4248-5

Płac dobrze ogrodzony z szopą, nadający się na różne przedsiębiorstwa wydzierżawia zaraz. Brzezińska 42, Szczawiński. 4253-2

Poszukuję mieszkania jednopokojowego lub pokoju z kuchnią Zgłoszenia na Szkolną 8, m. 4, od 3-ej. 4275-3

Poszukuje się energicznego nauczyciela, który by przygotował do egzaminu z 4 kl. Oferty do „Rozwoju” pod „Student”. 4264-1

Młody, inteligentny człowiek, z braku czasu pragnie zapoznać inteligentną pannę, do lat 19. Łaskawe oferty do „Rozwoju” pod „J. K.” 4262-1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk., z wyjątkiem 500 mk., wśród drobnych 1000 mk., nekrologi 800 mk., komunikaty 1000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Inne ogłoszenia barterowe 150 mk. za wiersz, duże litery 1500 mk. dla poszukujących pracy 100 mk., najmniejsze ogłoszenie 1500 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Zagranicę zalicza się 100 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca od 1/1/23 od dnia 1/1/23 bez wyjątku. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, poza tym do 10-ej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca od 1/1/23 od dnia 1/1/23 bez wyjątku. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, poza tym do 10-ej. W Zgłoszenia u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.